

# Franciszek, papież

---

Idźmy na rozstaje dróg : Msza św. dla biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnic i seminarzystów : (Rio de Janeiro, 27 lipca 2013 r.)

---

Salvatoris Mater 16/1/4, 460-461

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

czytaniu (por. Est 5, 3). Jezus pokazał nam, że oblicze Boga jest obliczem Ojca, który nas miłuje. Grzech i śmierć zostały pokonane. Chrześcijanin nie może być pesymistą! Nie wygląda jak ktoś, kto wydaje się być nieustannie w żałobie. Jeśli jesteśmy naprawdę zakochani w Chrystusie i czujemy, jak bardzo On nas kocha, to nasze serce „rozpali się” tak wielką radością, że udzieli się ona tym, którzy żyją blisko nas. Jak powiedział Benedykt XVI, tu, w tym sanktuarium: „Uczeń Chrystusa wie, że bez Niego nie ma światła, nie ma nadziei, nie ma miłości, nie ma przyszłości” (przemówienie na rozpoczęcie obrad Konferencji w Aparecidzie [13 maja 2007]: *Insegnamenti* III/1 [2007], s. 861).

Drodzy przyjaciele, przybyliśmy, aby zapukać do drzwi domu Maryi. Ona nam otworzyła, pozwoliła nam wejść i ukazuje nam swego Syna. Teraz Ona nas prosi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Tak, Matko, zobowiązujemy się czynić to, co powie nam Jezus! I będziemy to czynić z nadzieją, ufni, że Bóg nas zadziwi, i pełni radości. Niech się tak stanie.

*Po Mszy św. z balkonu bazyliki Matki Bożej w Aparecidzie Papież Franciszek powiedział:*

Bracia i Siostry... Bracia i Siostry, ja nie mówię po brazylijsku. Wybaczcie, będę mówił po hiszpańsku. Wybaczcie. Bardzo dziękuję. Dziękuję, że tu jesteście. Z serca bardzo dziękuję. Z całego serca proszę Dziewicę, Naszą Panią z Aparecidy, aby wam błogosławiła, by błogosławiła waszym rodzinom, by błogosławiła waszym dzieciom, by błogosławiła rodzicom, by błogosławiła całą Ojczyznę.

A teraz zobaczymy, sprawdzę, czy mnie rozumiecie. Zadam wam pytanie: czy matka może zapomnieć o swoich dzieciach? [*Nie...*] Ona o nas nie zapomina, Ona nas kocha i troszczy się o nas. Teraz poprosimy Ją o błogosławieństwo. Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, niech zstąpi na was i pozostanie na zawsze.

Mam do was prośbę, niewielką prośbę: módlcie się za mnie, módlcie się za mnie, potrzebuję tego. Niech Bóg wam błogosławi. Niech Nasza Pani z Aparecidy was strzeże. I do zobaczenia w 2017 r., gdy powrócę...

Msza św. dla biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnicy i seminarzystów (Rio de Janeiro, 27 lipca 2013 r.)<sup>9</sup>

## Idźmy na rozstaje dróg

[...]

Drodzy bracia i siostry, jesteśmy powołani przez Boga z imienia i nazwiska, każdy z nas, powołani, by głosić Ewangelię i z radością krzewić kulturę spotkania. Naszym wzorem jest Maryja Dziewica. «W swoim życiu stała się przykładem macierzyńskiego uczucia, które w apostołskim posłannictwie Kościo-

<sup>9</sup> „L'Osservatore Romano” 34(2013) nr 10, 18.

ła powinno ożywiać wszystkich współpracujących dla odrodzenia ludzi» (Powszechny Sobór Watykański II, Konst. dogm. *Lumen gentium*, 65). Prosimy Ją, aby nas nauczyła spotykać się każdego dnia z Jezusem. A kiedy udajemy, że nic się nie dzieje, bo mamy wiele do zrobienia, a tabernakulum zostaje opuszczone, niech nas weźmie za rękę. Prośmy Ją o to! Patrz Matko, jestem zdezorientowany, poprowadź mnie za rękę. Niech nas zachęca do wychodzenia na spotkanie wielu braci i sióstr, którzy pozostają na peryferiach, odczuwają głód Boga i nie mają nikogo, kto by im Go głosił. Niech nas nie wyrzuci z domu, ale zachęca do wyjścia z domu. Tak jesteśmy uczniami Pana. Niech Ona udzieli wszystkim tej łaski.

Msza św. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny  
(Castel Gandolfo, 15 sierpnia 2013 r.)<sup>10</sup>

### «Magnificat» kantykiem nadziei pokornych

Drodzy Bracia i Siostry!

W zakończeniu Konstytucji o Kościele Sobór Watykański II zostawił nam piękną medytację o Najświętszej Maryi Pannie. Przypomnę jedynie wyrażenia, które odnoszą się do tajemnicy, którą dziś celebруем. Pierwsze jest to: «Niepokalana Dziewica, zachowana jako wolna od wszelkiej skazy pierworodnej winy, dopełniwszy biegu ziemskiego życia, z ciałem i duszą została wzięta do niebieskiej chwały i wywyższona przez Pana jako Królowa wszytkiego» (n. 59). A potem, na koniec, jest jeszcze to: «Jak w niebie Matka Jezusa doznaje już chwały co do ciała i duszy, będąc obrazem i początkiem Kościoła mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku, tak tu na ziemi, dopóki nie nadejdzie dzień Pański (por. 2 P 3, 10), przyświeca Ona pielgrzymującemu Ludowi Bożemu jako znak niezachwianej nadziei i pociechy» (n. 68). W świetle tego pięknego obrazu naszej Matki możemy rozważyć przesłanie zawarte w czytaniach biblijnych, których przed chwilą wysłuchaliśmy. Możemy skupić się na trzech kluczowych słowach: walka, zmartwychwstanie, nadzieja.

Fragment z Apokalipsy przedstawia wizję walki kobiety ze smokiem. Postać kobiety, która symbolizuje Kościół, jest z jednej strony chwalebna, triumfująca, a z drugiej jeszcze w bólach rodzenia. Taki istotnie jest Kościół: o ile w niebie jest już włączony do chwały swego Pana, w historii wciąż przechodzi próby i wyzwania, które są następstwem konfliktu między Bogiem i szatanem, odwiecznym wrogiem. I w tej walce, którą muszą prowadzić uczniowie Jezusa – my wszyscy, my, wszyscy uczniowie Jezusa musimy prowadzić tę walkę – Maryja nie zostawia ich samych; Matka Chrystusa i Kościoła jest zawsze z nami. Zawsze idzie z nami, jest z nami. Również Maryja w pewnym sensie dzieli to dwojakie położenie. Ona, naturalnie, już raz na zawsze weszła do chwały nieba. Jednak nie znaczy to, że jest daleka, że oderwała się od nas; przeciwnie, Maryja nam towarzyszy, walczy z nami, wspiera chrześcijan w walce z siłami zła.

<sup>10</sup> „L'Osservatore Romano” 34(2013) nr 10, 44-45.